

Dezyderat nr 1
Parlamentarnego Zespołu ds. Polityki Lekowej oraz Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony Praw
Konsumentów i Przedsiębiorców
do Głównego Inspektora Farmaceutycznego oraz Wojewódzkich Inspektorów Farmaceutycznych
w sprawie działań podejmowanych przez organy inspekcji farmaceutycznej
uchwalony w dniu 8 lutego 2021 r.

W ciągu trzech i pół roku od wejścia w życie ustawy – Prawo farmaceutyczne powszechnie znanej jako „Apteka dla Aptekarza” z mapy Polski zniknęło ponad 1300 aptek. Podczas prac nad tymi przepisami, ich autorzy przekonywali, że „AdA” doprowadzi do podniesienia jakości opieki farmaceutycznej, m.in. poprzez zwiększenie liczby farmaceutów przypadających na jedną placówkę. Niestety okazuje się, że i na tym polu sytuacja uległa znaczącemu pogorszeniu. Według danych GUS z 31 grudnia 2019 r. liczba zatrudnionych farmaceutów w czasie obowiązywania ustawy spadła o tysiąc, sprawiając, że liczba farmaceutów przypadających na jedną aptekę nie zwiększyła się.

Co gorsza, od kilku miesięcy jesteśmy świadkami nadinterpretacji przepisów prawa farmaceutycznego dokonywanej przez Inspekcję Farmaceutyczną. W praktyce oznacza to, że Wojewódzcy Inspektorzy Farmaceutyczny i Główny Inspektor Farmaceutyczny coraz częściej doprowadzają do zamykania aptek. Decyzje w tej sprawie najczęściej są uzasadniane rzekomym naruszeniem przez przedsiębiorców art. 99 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo farmaceutyczne (tzw. zasada 1 procenta) lub art. 99 ust. 3a (przepisy antykoncentracyjne wprowadzone przez „AdA”). Ta praktyka jest o tyle zadziwiająca, że w pierwszym przypadku wspomniany zapis funkcjonuje w polskim prawie od wielu lat i nigdy nie był interpretowany w sposób, w jaki robi się to obecnie. W drugim zaś – polityka Inspekcji stoi w rażącej sprzeczności z interpretacją Ministerstwa Zdrowia, które wielokrotnie deklarowało, że przepis dotyczy wyłącznie nowych zezwoleń i nie obejmuje aptek już działających. Efekty stosowania tej rozszerzającej interpretacji są druzgocące. Coraz więcej pacjentów – szczególnie tych starszych, niezmotoryzowanych i mieszkających w mniejszych miejscowościach – ma utrudniony dostęp do aptek. Wykształceni farmaceuci borykają się z problemami ze znalezieniem pracy a przedsiębiorcy drżą ze strachu na myśl o zmianie nazwy, adresu apteki czy przekazaniu firmy dzieciom, bo każde z tych działań wymaga zmiany zezwolenia i może doprowadzić do unieruchomienia placówki.

Z przykrością stwierdzamy, że działania inspekcji nie tylko cieszą się poparciem korporacji aptekarskiej, ale bardzo często są inspirowane jej donosami. Należy przy tym odnotować, że działacze samorządu nierzadko sami prowadzą apteki w pobliżu, co oznacza, że uruchomienie postępowania inspekcji w ich przypadku stanowi brutalną próbę wyeliminowania konkurencji.

Należy przy tym zauważyć, że korporacja aptekarska inicjuje także działania wymierzone w legalnie funkcjonujące w polskim porządku prawnym formy współpracy gospodarczej, takie jak umowy franczyzowe (w tym kontekście padają knajackie, niegodne samorządu zawodowego określenia takie jak „firmanctwo” czy „stupowanie”). Niestety obserwujemy, że w tę kuriozalną krucjatę wpisuje się również Inspekcja, znacząco wykraczając tym samym poza swoje kompetencje. Coraz częściej orzeka ona, czy umowa zawarta z franczyzobiorcą powoduje włączenie w ramy grupy kapitałowej czy nie.

Jako przedstawiciele społeczeństwa z całą stanowczością deklarujemy, że będziemy z uwagą monitorować, czy działania Inspekcji dobrze służą ochronie praw pacjentów. Należy przy tym pamiętać, że jedną z konstytucyjnych kompetencji Sejmu jest kontrola organów administracji rządowej a my jako posłowie jesteśmy w tym względzie wyposażeni w szczególne uprawnienia ustawowe.

Apelujemy o transparentność działań organów Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej: publikowanie informacji o liczbie prowadzonych postępowań oraz wydawanych decyzji wraz z informacją o społecznych skutkach tych działań. Zwracamy się także z apelem o stosowanie litery prawa podczas prowadzonych postępowań i niepoddawanie się naciskowi korporacji aptekarskiej występującej w interesie w swoich członków. Misją aptek nie jest wszak działanie na rzecz członków korporacji zawodowej, urzędników inspekcji czy polityków, ale służba pacjentom szukającym dostępu do leków niezbędnych do ochrony życia i zdrowia.

/-/ Jakub Kulesza
Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu
ds. Polityki Lekowej

/-/ Michał Jaros
Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu
ds. Ochrony Praw Konsumentów i Przedsiębiorców